

Sygn. akt III AUa 233/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2018 r. w Szczecinie

sprawy B. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ponowne przeliczenie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 stycznia 2017 r. sygn. akt VI U 1710/16

1. oddała apelację,

2. przyznaje radcy prawnej K. S. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w S. kwotę 120 (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o kwotę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Gabriela Horodnicka SSA Beata Górską SSA Barbara Białecka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 233/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 sierpnia 2016 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił B. W. prawa do ponownego ustalenia wysokości emerytury wskutek zmiany podstawy wymiaru. Organ rentowy wskazał, iż podstawa wymiaru emerytury ubezpieczonego została ustalona z lat 1984-1993, a wskaźnik wyniósł 104,14 % i jest to wariant najkorzystniejszy. Podkreślił, iż po 1993 r. ubezpieczony nie przebywał w zatrudnieniu, nadto zwrócił uwagę, iż nie ma

możliwości wyliczenia podstawy wymiaru ze wskazanych przez ubezpieczonego lat 1983-1992, albowiem wykraczają one poza 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym złożono wniosek o przyznanie emerytury albo o ponowne ustalenie emerytury.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się ponownego wyliczenia kwoty emerytury, z pominięciem 1993 r., w którym nie świadczył pracy.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Zakład (...) Oddział w S. wniósł o jego oddalenie i podtrzymał w całości stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że B. W. w okresie od 2 lutego 1993 r. do 31 grudnia 2004 r. miał przyznane prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Do ustalenia wysokości renty uwzględniono wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 4 lat kalendarzowych, tj. z okresu od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 1991 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 123,47 %.

W dniu 1 grudnia 2004 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Decyzją z dnia 27 grudnia 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał ubezpieczonemu prawo od emerytury od dnia 1 stycznia 2005 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. z okresu od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1993 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 104,14 %. Do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono 27 lat i 7 miesięcy okresów składkowych oraz 8 miesięcy okresów nieskładkowych.

Ubezpieczony wniósł odwołanie od powyższej decyzji. Zarzucił organowi rentowemu, iż ten do ustalenia podstawy wymiaru przyjął wynagrodzenie za 1993 r., gdzie pracował tylko przez okres jednego miesiąca, w związku z czym wskaźnik dla tego roku wyniósł zaledwie 7,37 %, wpływając tym samym na obniżenie ogólnego wskaźnika wpw emerytury.

Wyrokiem z dnia 18 września 2006 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 27 grudnia 2004 r.

Ubezpieczony w dniu 20 lutego 2009 r. ponownie złożył wniosek o przeliczenie świadczenia. B. W. powołując się na nowelizację z dnia 4 września 2008 r. ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wniósł o przyjęcie wynagrodzenia minimalnego za lata, za które nie udało mu się udowodnić wysokości wynagrodzenia. Decyzją z dnia 2 marca 2009 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu ponownego ustalenia wysokości emerytury podnosząc, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z całego okresu ubezpieczenia, przy uwzględnieniu wynagrodzeń minimalnych, wyniósł 94,96 % i okazał się niższy od dotychczas ustalonego.

Ubezpieczony nie zgadzając się z powyższą decyzją, wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w Szczecinie, ponownie kwestionując przyjęcie przez organ rentowy do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia wynagrodzenia za rok 1993.

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 2 marca 2009 r.

W dniu 6 lipca 2016 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przeliczenie świadczenia emerytalnego. Ubezpieczony ponownie zakwestionował wyliczenie świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem roku 1993.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego, wskazując na treść art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego podlega oddaleniu.

Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony, co jest niesporne, pobierał do tej pory świadczenie wyliczone przy uwzględnieniu wwpw wynoszącego 104,14 %,

z uwzględnieniem zarobków z 10 lat kalendarzowych od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1993 r. i tak jak wskazuje organ rentowy, jest to dla ubezpieczonego wariant najkorzystniejszy. Wskaźnik wyliczony z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury, tj. z lat 1965-1966, 1971, 1975-1978, 1980-1992 wyniósł 94,69 %, a zatem jest niższy od dotychczas wyliczonego z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury. W związku z powyższym brak jest podstaw do ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury.

Nadto Sąd Okręgowy uznał, iż niemożliwym jest także uwzględnienie wniosku B. W. o wyliczenie wwpw z lat 1983-1992, albowiem, jak trafnie podnosi organ rentowy, nie mieszczą się one w ostatnim 20-leciu ani przed złożeniem przez ubezpieczonego wniosku o emeryturę (wniosek złożony w dniu 1 grudnia 2004 r.), ani przed złożeniem wniosku o przeliczenie emerytury (wniosek złożony w dniu 6 lipca 2016 r.). Nie bez znaczenia jest też fakt, że po 1993 r. ubezpieczony nie pozostawał już w zatrudnieniu. Wówczas bowiem wymagane 20-lecie do obliczenia wariantu najkorzystniejszych 10 kolejnych lat kalendarzowych obejmowałoby lata od 1995-2014, a więc lata, w których wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniu. Obliczenie wskaźnika w tym wariantcie nie było więc wobec wnioskodawcy możliwe.

Mając zatem na uwadze powyższe ustalenia i rozważania prawne, Sąd I instancji stwierdził, że decyzja organu rentowego o odmowie przeliczenia świadczenia jest prawidłowa, a argumenty i zarzuty wnioskodawcy nieuzasadnione.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony, który w wywiedzionej apelacji zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego przez naruszenie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez przejęcie, że ubezpieczony nie spełnił przesłanek do ponownego przeliczenia emerytury,
2. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – pominięcie faktu, że ubezpieczony pracował w warunkach szkodliwych i że w 1993 r. nie pracował 12 miesięcy, a jedynie 1 miesiąc.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania ubezpieczonego, ewentualnie, o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest dla niego krzywdzące. Ubezpieczony nie może bowiem pogodzić się z faktem, że dla potrzeb wyliczenia emerytury przyjęto, że w 1993 r. pracował przez 12 miesięcy, co wpłynęło na wskaźnik wymiaru emerytury, gdy tymczasem pracował on w tym roku jedynie 1 miesiąc. Skarżący zwrócił uwagę, że wprawdzie przepisy mówią, że do obliczenia podstawy wymiaru emerytury bierze się 10 lat kalendarzowych poprzedzających złożenie wniosku

o przyznanie emerytury, ale zdaniem ubezpieczonego dotyczy to lat, w których ubezpieczony faktycznie pracował, a nie roku, w którym pracował jedynie 1 miesiąc. Argumentacja Sądu I instancji nie jest dla ubezpieczonego zrozumiała i nie wynika

z żadnych przepisów.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości, podtrzymując w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i w pełni dzieląc argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny, a następnie dokonał prawidłowej subsumcji. Apelacja ma charakter polemiczny.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383; dalej jako: „ustawa emerytalna”) podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176. Na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu (art. 15 ust. 6).

Z kolei w myśl art. 21 ust. 1 tej ustawy podstawę wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, stanowi: 1) podstawa wymiaru renty – w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do renty, z zastrzeżeniem art. 15 ust. 5, albo 2) podstawa wymiaru ustalona na nowo w myśl art. 15.

Zgodnie natomiast z treścią art. 111 ust. 1 ustawy emerytalnej wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego: 1) z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia, 2) z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, 3) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty – a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest **wyższy od poprzednio obliczonego.**

W związku z tym, że ubezpieczony B. W. po raz kolejny domagał się ponownego przeliczenia świadczenia emerytalnego – nie przedkładając przy tym jakichkolwiek nowych dowodów na okoliczność ustalenia wysokości uzyskiwanego przez niego w spornych okresach wynagrodzenia – Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że w sprawie brak jest podstaw do ponownego przeliczenia podstawy wymiaru jego emerytury. W sprawie bezspornym było, iż wnioskodawca pobierał dotychczas świadczenie wyliczone przy uwzględnieniu wwpw wynoszącego 104,14 % z uwzględnieniem zarobków z 10 lat kalendarzowych od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1993 r. i był to dla ubezpieczonego wariant najkorzystniejszy. Wskaźnik wyliczony z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury, tj. z lat 1965-1966, 1971, 1975-1978, 1980-1992 wyniósł 94,69 %, a zatem jest niższy od dotychczas wyliczonego z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury.

Tym samym, należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji o braku możliwości uwzględnienia wniosku ubezpieczonego o ponowne przeliczenie emerytury w oparciu o przepisy art. 111 ustawy emerytalnej. W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do zastosowania wskazanych wyżej przepisów, bowiem ponowne przeliczenie świadczenia na tej podstawie jest możliwe wyłącznie w przypadku uzyskania wyższego niż dotychczasowy wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia. W sytuacji, gdy nowo obliczony wskaźnik jest niższy od poprzedniego, nie ma możliwości obliczyć wysokości spornego świadczenia na nowo, gdyż byłoby to dla wnioskodawcy niekorzystne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 kwietnia 2015 r., III AUa 1536/14, Legalis nr 1271291). Ponadto, co istotne, B. W. wraz z wnioskiem o przeliczenie emerytury nie przedstawił nowych dowodów w sprawie, które pozwoliłyby na ustalenie wyższego wskaźnika, niż dotychczas przyjęty przez organ rentowy. W związku z powyższym świadczenie nie mogło zostać przeliczone zgodnie z żądaniem ubezpieczonego.

Nie uszło przy tym uwadze Sądu odwoławczego, iż apelujący podnosił, że rok 1993 nie powinien zostać uwzględniony przy obliczaniu podstawy wymiaru jego emerytury, bowiem przepracował on w tym okresie zaledwie 1 miesiąc. Wnioskodawca żądał tym samym niejako przesunięcia owych kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury, aby pominąć wspomniany rok 1993. Jednakże, mając na uwadze treść obowiązujących przepisów dotyczących wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia, które jako normy o charakterze bezwzględnie obowiązującym (*ius cogens*) winny być interpretowane ściśle, stwierdzić należy, iż brak było podstaw do wyliczenia podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego z uwzględnieniem lat 1983-1992, bowiem nie zawierają się one w ostatnim 20-leciu zarówno przed złożeniem przez ubezpieczonego wniosku o emeryturę (1 grudnia 2004 r.), jak też przed złożeniem wniosku o przeliczenie emerytury (6 lipca 2016 r.).

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że ubezpieczony składał już w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych podobne wnioski o przeliczenie emerytury, które każdorazowo rozpatrywane były przez organ rentowy negatywnie. Co więcej, odwołania ubezpieczonego od wydanych przez organ decyzji były następnie przez Sąd Okręgowy oddalane (wyroki Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 września 2006 r., sygn. akt VII U 521/05 oraz z dnia 26 sierpnia 2009 r., sygn. akt VII U 985/09). W tym miejscu przypomnieć należy, że w myśl art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z prawomocnością orzeczenia sądowego (zarówno w ujęciu materialnym, jak i formalnym) związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna – choć ściśle powiązana – z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko, co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Podkreślić należy, iż istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy, muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Określone w art. 365 § 1 k.p.c. związanie stron, sądów oraz innych organów i osób treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez nie, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku (innego orzeczenia).

Z uwagi na powyższe, zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd Apelacyjny na gruncie rozpoznawanej sprawy związane były prawomocnymi wyrokami wydanymi przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w tożsamy sposób w sprawach wszczętych na skutek odwołań ubezpieczonego od decyzji organu rentowego, odmawiających mu prawa do przeliczenia emerytury. W konsekwencji, również z tego względu nie sposób było uwzględnić żądań skarżącego.

Mając na względzie wskazane motywy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako nieuzasadnioną.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu

w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 15 ust. 2 § w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715).

SSO del. Gabriela Horodnicka SSA Beata Górka SSA Barbara Białecka

- Stelmaszczuk